



Dzień dobry, szanowna Redakcjo! Pragnę podzielić się z wami swymi rozważaniami na temat duszy i ducha. Zależy mi na waszym zdaniu na ten temat, na waszym punkcie widzenia. Chciałabym wierzyć, iż moje rozważania nie są dalekie od kościelnych dogmatów i że jestem na dobrej drodze.

Pewnego razu moja koleżanka powiedziała:

- Zobacz, Kasiu: idziemy z tobą i rozmawiamy, rozważamy, wymyślamy różne historie, śmiejemy się. Ale dlaczego zwierzęta tak nie robią? Przecież one, jak i my, mają duszę?

Nie potrafiłam w tamtej chwili na to odpowiedzieć, lecz zastanawiałam się nad tym pytaniem dość długo.

Często można usłyszeć, że wszystko, co jest dookoła nas, ma duszę: kamienie, drzewo, obłok, dzieła sztuki i tak dalej, w tym również człowiek. Jednak może człowiek posiada coś jeszcze? Może, tym czymś jest Iskra Boża lub Duch Boży? Przecież duch jest tym, dzięki czemu człowiek potrafi tworzyć, myśleć i obcować z innymi.

Bardzo często słyszałam, że ludzie nie robią różnicy pomiędzy duszą i duchem, mówiąc, że to jest to samo. Ale przecież tak nie jest! Dusza jest tym, co pobudza człowieka do ruchu, daje mu impuls do rozwoju. Duch zaś i jest tym rozwojem, świadomością człowieka, tym, dzięki czemu on może się rozwijać. Można również powiedzieć, że dusza odpowiada za instynkty zwierzęce (głód, pragnienie, sen, refleksy i tak dalej), duch zaś określa naszą świadomość, nasz rozwój duchowy i twórczy. Dlatego główna różnica pomiędzy człowiekiem i zwierzęciem polega na tym, że zwierzę ma duszę, a człowiek, oprócz tego, posiada jeszcze ducha.

A jak Państwo mogliby odpowiedzieć mojej przyjaciółce? †**Katarzyna, studentka** W odpowiedzi na list czytelniczki

W naszym świecie istnieją 4 kategorie bytu (jestestw, istot).

Są one ze sobą powiązane, mają elementy wspólne, ale także mają składniki, które decydują o ich odrębności.

1. Świat rzeczy, minerałów nieożywionych. Są one obecne u podstaw trzech pozostałych kategorii.

2. Świat roślin, świat materii ożywionej (flora), która posiada energię życiową organizującą siebie, energie wzrostu i rozmnażania się.

3. Byty z życiem wegetatywnym oraz życiem sensorywnym, które obdarza jednostkę nie tylko życiem, ale i czuciem, zmysłowym poznaniem i wolnością od tkwienia w ziemi. Jest to świat zwierząt.

4. Istoty, które mieszczą w sobie wszystkie stopnie bytowe poprzednich gatunków, ale ponad to posiadają pierwiastek całkowicie inny od wszystkich elementów cielesnych i biologicznych, pierwiastek całkowicie niematerialny, czyli duchowy. Istotą tą jest człowiek.

Bo człowiek - to istota, która posiada życie wegetatywne i zmysłowe, i wykonuje także działania, ale nadto, nie tyle posiada, ile Jest osobą, czyli jest podmiotem, centrum duchowym, zdolnym do prowadzenia życia duchowego. Na co dzień tę ludzką wyjątkowość człowiek wypowiada zaimkiem "ja". Owo "ja" to nic innego jak dusza człowieka, która jest niematerialna, a więc nieśmiertelna, nieusuwalna, rozumna, wolna, emocjonalna... "Ja" jest podmiotem, który kształtuje i zarządza całością organizmu człowieka, a organizm ze wszystkimi swoimi

właściwościami jest narzędziem osoby. "Ja" może oddać część swego ciała np. dla transplantacji, może zrezygnować ze swojej opinii, z uczucia, nie może jednak zniszczyć czy zrezygnować ze swojego "Ja", czyli osoby, duszy. Samobójstwo osiąga jedynie życia wegetatywnego i sensytywnego. Żaden cios fizyczny nie osiąga "ja" - duszy, osoby.

Dlaczego tak się dzieje?

Odpowiedzi nie otrzymamy ze strony antropologii naturalnych, ponieważ geneza bytu duchowego nie może być przedmiotem tych nauk. Odpowiedź znajdujemy w Bożym Objawieniu. Uczy ono, że Bóg jest autorem wszystkich kategorii istot, ale w stosunku do człowieka Stwórca spełnia dwie czynności stwórcze. Powołuje do życia, z udziałem rodziców, byt cielesny człowieka, dla którego On sam stwarza duszę, byt niematerialny i łączy je w jedną ludzką całość. Dzięki duszy człowiek staje się istotą osobową, rozumną, posiadającą duchową świadomość świata i świadomość siebie. Tego zwierzęta nie posiadają. Dusza, osoba jest źródłem i kształtem wyjątkowej tożsamości człowieka i jego podobieństwem do Boga. Osoba dzięki posiadanym władzom duchowym ogarnia i poznaje świat duchowo w formie mowy ludzkiej, wiedzy, twórczości, kultury itd.

"Ja", czyli osoba, dusza, ma świadomość siebie samej, znajomość drugiego człowieka i Pana Boga i pozostaje z nimi w duchowych relacjach. Strona cielesna jest dla władz duchowych instrumentem wykonania. Działania zwierząt ograniczają się do działań witalnych, zmysłowych i instynktowych. Żadne zwierzę nie ujawnia żadnej działalności duchowej i rozumnej. Małpy, mimo że są starsze od człowieka, nie mogą zaprezentować choćby najprostszej swojej książki.

Świat minerałów, roślin i zwierząt ogranicza się do bytowania, wegetacji i poznania zmysłowego, a zatem mowa o jakiejś duszy u zwierząt jest pozbawiona podstaw, jest nawet szkodliwa, ponieważ wprowadza do poznania ludzkiego fałsz antropologiczny.

Odpowiedzialność ponosić mogą jedynie istoty rozumne. Tylko one wykonują czynności poznania duchowego i oceny moralnej czynów, mają świadomość wartości działań, dlatego ponoszą za nie odpowiedzialność. Często przypisuje się podobne działania zwierzętom, jest to jednak tylko przerzut (projekcja) działań ludzkich na istoty nierozumne.

Duch jest zawsze bytem jednostkowym, zosobowanym, świadomym, czyli jest osobą, duszą, osobowym "ja". Jakiś duch bezkształtny, bezosobowy nie istnieje. Istnieje natomiast twórczość duchowa istot rozumnych, którą człowiek poznaje i przeżywa jako wartości duchowe. Wartości te, potocznie nazywane "duchem", tworzą, rozumieją i przeżywają tylko istoty rozumne, osobowe: Bóg, anioł i człowiek.